

Nr. 126

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1260
Miesięcznie „ 420.
za roznośnienie
30 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1500
Miesięcznie „ 500
poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

7 N Domiceli i Eufroz.
8 P Stanisława B. M.
9 W Grzegorza Ner.
10 S Izidora Or.
11 C Mamerfa
12 P Pankracego M.
13 S Serwacego!

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 10 maja 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ołiar-administracja nie odpowiada.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Skargi Polaków w Gdańsku.

(wp) Wydział wykonawczy Zjednoczenia Pol-
skich Stowarzyszeń wystosował do rządu polskiego
pismo, zwracając w nim uwagę rządu na antypolskie
poczynania w w. m. Gdańsku, systematyczne i skan-
daliczne kradzieże własności polskiej w porcie oraz
pozostawiające wiele do życzenia polskie sprawy szkol-
ne.

W zakończeniu swego pisma wydział wykonaw-
czy uprasza rząd, aby przesłał do wysokiego komi-
sarza, jen. Haackinga protest przeciw jego decyzji i
bezprawiom w m. Gdańsku, oraz, aby wystosował no-
wą notę do Ligi Narodów, przed jej najbliższym ze-
braniem w tej sprawie i z całym naciskiem napiętno-
wał w Genewie horrendalne stosunki przez Senat
Gdański, policję i wszech Niemców wytworzone. (8)

Rząd kowieński na usługach Berlina.

(wp) Cała akcja zbójcza, prowadzona prze-
ciw Polsce, wyraźnie nosi cechy roboty planowej, kie-
rowanej przez rząd kowieński, który z kolei jest tyl-
ko posłuszną ekspozyturą Berlina. Tak np. ukazały
się w ostatnich dniach nowe bandy litewskie w pasie
neutralnym na odcinku Rudziczki—Olkieniki—Wileń-
sko—grodzińskiej linii kolejowej. Nie dopuszczając
się na ten raz większych gwałtów nad ludnością, miej-
scową; bandy rzuciły się do rozbiierania toru kolejo-
wego, który następnie wywożono do Litwy. Nawet
mosty rozebrano, ze stacji Olkieniki, zabrano pompy
Jakkolwiek całej tej akcji starano się nadać charak-
ter zwykłego rabunku, dokonanego przez ludność
miejscową, cywilną, stwierdzić należy, że miejscowa
ludność udziału w tem nie brała. Bandy, które dopu-
ściły się tego, składały się z ludzi obcych, i były kie-
rowane przez fachowców (o ile wnieść można z o-
powiadań ludzi miejscowych, kierownikami byli po czę-
ści Niemcy), materiały zaś jak szyny, urządzenia sta-
cyjne etc. wywożone przy pomocy samochodów cięż-
zarowych, co dostatecznie chyba świadczy o tem, że
cała rabunkowa akcja zorganizowana została przez
władze rządowe. (8)

Rozpoczęcie ostatecznych rokowań w Opolu.

(wp.) Komisja międzysojusznicza o głosiła
urzędowy komunikat o rozpoczęciu rokowań
polsko-niemieckich w Opolu w sprawie prze-
jęcia G. Śląska przez Polskę i Niemcy. Komu-
nikat ten potwierdza nasze informacje z przed
kilku dni. (Pat.) (5)

Zniesienie wyjątkowych zarządzeń

(wp.) „Polak“ donosi z Górnego Śląska,
że w piątek zniesiony został stan oblężenia w
powiecie gliwickim i zabrskim.

Majątek dla Nacz. Państwa

(wp) W myśl uchwały Sejmu wileńskiego
komitet wojskowego funduszu ziemskiego po-
stanowił wydzielić na rzecz Nacz. Państw. ośro-
dek przeznaczony na parcelację majątku Świą-
tniki 9

MOBILIZACJA LITWY KOWIENSKIEJ.

Z pasa neutralnego nadeszła wiadomość,
że rząd litewski ogłosił mobilizację roczni-
ków 1896, 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901.

Zarząd Kawiarni i Restauracji

Louvre

Łódź ul.

Piotrkowsk 80

zawiadania, że pogłoski o sprzedaży lokalu są

zupełnie bezpostawne

W przededniu odroczenia.

Naogół w Genewie panuje przeświadczenie
iż czas najwyższy przerwać bezpłodną gada-
nię na konferencji, która do niczego nie dopro-
wadzi, a może tylko zaostriżyć jeszcze wzaje-
mne animozje i przeciwieństwa.

Jednakże było by to kompromitacją tylu
poważnych mężów wszelkich narodów, a
zwłaszcza Lloyd George'a i zdaje się, że wszyst-
kie delegacje czekają tylko na odpowiedź
Sowietów i ogólnem życzeniem jest, ażeby
zjazd zakończył bez żadnych gwałtownych wy-

slapień. Jednakowoż nikt nie chce stać się
bezpośrednim powodem zerwania. Wobec tego
możliwą jest rzeczą, że zostanie przyjęty pro-
jekt p. Skirmunta utworzenia komisji rzeczoz-
znawców, którzyby udali się do Rosji, celem
zbadania na miejscu położenia gospodarczego
Rosji. Dowodem, iż zjazd przeżywa ostatnie dni
jest powrót do Warszawy polskiego delegata
min. spr. zagran. p. Wieniawskiego, który jak
wiadomo jest prawą ręką min. Skirmunta. (5)

Minister Skirmunt interwenjuje w sprawie kryzysu w Genewie.

WIEDEN 9 (PAT) „Neue Freie Presse“
donosi z Paryża na podstawie doniesień dzien-
ników paryskich w Genewie. Delegat polski
min. Skirmunt zaproponował odroczenie kon-
ferencji genueńskiej. Słychać, że Mała Enten-
ta upoważniła p. Skirmunta aby zapytał de-
legatów państw sprzymierzonych o ich za-
miarach w kwestji możliwości zakończenia kon-
ferencji. Skirmunt zapytał, czy nie mogła by
delegacja rosyjska przyjąć nowych warun-
ków przez wysunięcie propozycji wysłania do
Rosji międzysojuszniczej komisji. Komisja
ta miałaby zbadać gospodarcze położenie Ro-
sji oraz zastanowienie się nad kwestją gwa-
rancji, jaki Rosja mogłaby udzielić, żądając

od mocarstw kredytów. Gdyby sprzymierze-
ni zgodzili się na ten plan, konferencja gene-
ueńska zakończyłaby się bez potrzeby zrywania.

GENUA 9 (PAT) „Telegraphen Comp-
agnie“ donosi: Gorliwe starania o ukończenie
prac konferencji genueńskiej weszły w stadium
konkretnie wobec propozycji polskich co do
wysłania rzeczoznawców do Rosji dla zbada-
nia stosunków gospodarczych panujących w
tym kraju. Propozycja ta ma widoki przyjęcia.
Po ukończeniu badań rzeczoznawcy mają się
zebrać w jednej ze stolic europejskich. Jako
miejsce zebrania wymieniona jest Praga. (5)

Jedyny przyjaciel opuszcza Francję.

LONDYN 9 (PAT) Jak donosi naczelny
redaktor „Timesa“ w Genewie wypowiedział się
Lloyd George podczas rozmowy z Barthou w
sposób bardzo ostry. Oświadczył on że
polityka Francji zmierza do tego,
aby zerwać sojusz francusko-angielski. Anglią uważa, że ententa
między Francją i Anglią skończyła
się. Dalej oświadcza Lloyd George,
że jego doradcy od dłuższego już
czasu wpływają na niego, aby za-
warł układ z Niemcami przy zrze-
czeniu się angielskich pretensji do
odszkodowań. Francja mając do wyboru
pomiędzy przyjaźnią angielską i belgijską, wo-
lała wybrać belgijską. Lloyd George sądzi, że
poparcie belgijskie nie może być porównane
z poparciem, jakie udzieliła Anglija Francji.
Lloyd George zaznaczył, że rząd angielski
dotknięty jest stanowiskiem francuskim, i miał

dodać, że to co się stało nie jest błędem Bar-
thou, gdyż czyni on wszystko co tylko jest
możliwym, by dojść do porozumienia, lecz nie
miał swobody działania. **Opinia publiczna
Anglii jest dla Francji wrogo uspo-
sobioną (?)** Doradcy radzili Lloyd George-
wi zerwać stosunki z Francją. Istotnie mówił
Lloyd George, że on jest jedynym przy-
jacielem, którego Francja posiada
w Anglii (?) Obecnie jednak wobec ostatnich
zajść musi zająć inne stanowisko. (5)

RYGA 9 (PAT) W wywiadzie z niemiec-
kim korespondentem „Rigaer Rundschau“ re-
daktor urzędowych „Izwestij“ Stieklów oświad-
czył na zapytanie, co uczyni rząd sowiecki,
jeżeli konferencja genueńska nie da rezultatów
co następuje: Rosja zawierać będzie wówczas
oddzielne traktaty z państwami i zwróci się
przedewszystkiem do Ameryki z daleko idące-
mi propozycjami. Rosja zaofiaruje Ameryce
olbrzymie koncesje między in. objęcie kole-
syberyjskiej. (5)

CHŁOPSKA TARGWICA.

Jeszcze przed wojną pewien amator cudej własności, został skazany na więzienie, a gdy sędzia zwrócił mu uwagę że gdyby miał jakie takie zasady moralne, nigdy tak źle by nie skończył — odpowiedział dumnie, że w Polsce już niejedni cierpieli za swe „ideały“.

Od tego czasu w kronikach nie notowano jakiego wypadku, aby przestępca schwytyany na gorącym uczynku powoływał się „na ideały“ dopiero obecnie mamy do zanotowania analogiczny przypadek przy sprawie Dojlid, które dowiodły iż przedwojenny ferment wojenny, wystawił jednak liczne duchowe potomstwo.

Ze schwycono ludowców za rękę, wyciągniętą bezprawnie po cudze — temu się nie dziwimy: z tamtej strony symbolem etyki jest policjant, a najlepszą chwilą do wprowadzania w czyn swoich idei jest czas nieuwagi ze strony bliźniego i skromne oświetlenie trwające, jak wiadomo między zachodem i wschodem słońca.

Ale, żeby za jednostką tak skompromitowaną, jak dr. Kiernik, któremu dowiedziono niedwuznacznie iż maczał palce, jako urzędnik państwowy, w dojlidzkiej panamie, żeby za jednostką o zasadach ogromnie ciekawych dla prokuratora, ujmował się osobiście prezes najliczniejszego klubu Sejmowego Witos, żeby ludowcy zrobili z niego męczennika idei, ofiarę reakcji i burżuazyjnych wybryków, wypasionych na krwi chłopskiej magnatów — dowodzi to niezbicie iż przywódcy tej partii powinni zasiedzieć w Studzińcu*) a nigdy w Sejmie polskim, działalność którego przejdzie przecież do historii.

Póki najwyższe władze kontrolne państwa nie patrzyły bardzo uważnie na ich palce, pozwalając im na podejrzone manipulacje z lasami i majątkami państwowymi póty w Sejmie byli rozmowni, jak sztyldwach na warcie, chwając sobie w cichości ducha Pana Boga i Ojczyznę.

Wystarczyło jednak publicznie wyciągnąć jedną ich aferę, jeden trochę georgowaty business na jaw — jakby kij ułożył w mrówisko — powstał nieopisany hałas — piekło i harmider zaraz „zamach na reformę rolną“ „zamach na prawa ludu“ „rodzima reakcja“.

Nie wiemy czy taką obroną p. Witos przynosi chlubę swemu „ludowi“ — chybn że uważa że przestępstwo kryminalne stanowi wyłączenie przywilej piastowców (7)

Przecież to się w głowie niepełnie jeszcze upośledzonego na umyśle obywatela polskiego nie chce się pomieścić, aby skutkiem wywleczenia na światło dzienne cuchnących brudów partii ludowej, pan Witos przeszedł do opozycji i groził rozbięciem dzisiejszego zespółu rządowego, groził nieobliczalnym przesileniem ministerjalnym!

Dostało się przytem dwóm naszym bezsprzecznie najzdolniejszym ministrom i Skirmuntowi i Michałskiemu, ostatniemu: za to... że chłop słabo lub wcale nie chce płacić daniny!

Za tym atakiem Witosowym kryją się w perspektywie dalsze plany ambitnego karbowego z Wierchostawic: obsadzenie przez swoich „somsiadów“ wygodnych stołców ministerjalnych — do czego tęskni nieprzywykła do takich osobliwości napelniona markami dusza chłopca.

Oczywiście na miejsce człowieka

par excellence europejskim wykształceniem, jakim jest niewątpliwie Skirmunt przyszedł by gburowaty i bardłowaty Dąbski, osławiony swoimi chronicznymi jazdami do Ryg. Michałskiego — zastąpił by jaki Rataj, ze względu na największy siennik z tysiącmarkówkami, a oświatą zajął by się oczywiście Bryl, który już raz tak „oświecił“ posła Buczka — że mu wszystkie gwiazdy zaświeciły w oczach.

Jeżeli taka jest elita chłopska to co tu mówić o tej szarej rzeszy siermiężnej nie umiejącej czytać ani pisać i odróżniającej się jedynie tem od swej „chudoby“ że ta ostatnia

częściej się kąpie?

Co tu spodziewać się od tych wybochrów, których całym ideałem tanio kupić wódki, a drogo sprzedać swoje jajka?

Co się tu dziwić że włoska cytryna kosztuje 50 mk. a polskie jabłka 100?

Chłop potęgą jest i basta: oni mają zgorą 70 procent ludności za sobą, skutkiem czego rację ma Kiernik, rację ma Witos, rację ma Bryl czy inny madryl byle oczywiście należał do zepsiałych i zwtosiałych dzisiaj ponad miarę ludowców. A. S. (2)

*) Zakład poprawczy.

Regularne walki z bandytami

Już w swoim czasie donosiliśmy o napadzie na pociąg, wiozący naszych ministrów do Wilna. W związku z tym napadem policja państwowa, wzmocniona oddziałami wojska zarządziła pościg za bandą atamana Czortę, którą dokonała tego zamachu.

Oblawa ta wyruszyła w dniu wczorajszym do puszczy Białowieskiej, gdzie ukrywała się uzbrojona banda.

Wczoraj wieczorem pisze „Kurjer telegraf“ jeden z oddziałów policyjnych natknął się koło Bielska na obóz centralny atamana Czortę. Policjanci zostali powitani gradem kul.

Wywiązała się zacięta bitwa. Z obu stron prażono bezustannym ogniem.

Znaczna przewaga liczebna bandy atamana Czortę nie pozwoliła na osaczenie obozu.

Doskonale uzbrojeni, posiadając olbrzymi zapas amunicji, bandyci nie tylko że wytrzymywali ogień oddziału policyjnego, ale kilkakrotnie zrywali się gęstą tyraljerą do ataku

kowania zbliżka oblegających ich policjantów. Bohaterska postawa policjantów, którzy ani na chwilę nie cofnęli się z zajmowanych stanowisk, wytrzymując silne natarcia atakującej bandy, sprawiła zamieszanie w szeregach atakujących.

Bandyci poczuli się cofać, tembardziej, iż w szeregach swych mieli kilkunastu rannych.

Ściągnięte posiłki ze strony bandytów nie weszły w akcję.

Na cofających się natarła policja. Wszczął się popłoch. Bandyci, gęsto ostrzelując się, uchodzili przed pogonią oddziału policyjnego. O dalszym i skutecznym ściganiu nie było mowy skutkiem nocy i braku amunicji. Zdążyli oni jednak zabrać pozostałą wioną przez uciekającą bandę całą kancelarię atamana Czortę, oraz kilka wozów z żywnością.

Przejrzana naprędce zdobycz wykazuje cały szereg niezmiernie ważnych dokumentów o roli i działalności bandy atamana Czortę.

Z Sejmu

WARSZAWA, 9. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu pos. Dąbski imieniem P.S.L., uzasadniał nagłość wniosku swojego klubu w sprawie pogwałcenia Konstytucji i nadużycia władzy przez policję państwową. Fakt, do którego się odnosi interpelacja jest następujący: Zaareztowano pewnego rolnika członka P. S. L., i przeprowadzono u niego rewizję. Późem go zwolniono ale władze bezpieczeństwa oświadczyły, że rolnik nie ma prawa organizować oddziałów P. S. L.

Nagłość wniosku przyjęto. Sprawę odesłano do komisji.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad projektem ordynacji wyborczej.

Pos. Stapiński oświadcza, że projekt ten nie zadawała jego stronnictwa jednak w interesie jaknalszybszego przeprowadzenia nowych wyborów stronnictwo jego nie będzie stawiało zasadniczych trudności.

Pos. Grunbaum określa projekt ordynacji jako skierowany przeciw masom robotniczym i mniejszościom narodowym, a zwłaszcza przeciw żydom, którym powinien przysługiwać o wiele większy procent mandatów.

Pos. Daczko wnosi o odesłanie projektu do komisji.

Sprawozdawca pos. Grzędzielski sprzeciwia projektowi rządowego.

Po zamknięciu rozpraw ogólnych marszałek poddał pod głosowanie wniosek pos. Daczki o odesłanie projektu ordynacji do komisji. Wniosek odrzucono i przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Po przemówieniu kilku posłów i odpowiedzi referenta p. Grzędzielskiego dalsze rozprawy odroczone.

Odesłano do komisji nowelę min. skarbu o podatku od spirytusu cztery układy z Francją wniesione do ratyfikacji przez komisję spraw zagranicznych, polecając równocześnie komisji spraw zagranicznych, by do jutra przygotowała sprawozdanie.

Następne posiedzenie jutro o 4 p.p. 9

Z ostatniej chwili

KPINY CZY NADZIEJA NA OSZUKANIE NIEMIECZAN?

BERLIN, 9. (PAT) „Vorwaerts“ pisze, że Niemcy tęsknią za pojednaniem i porozumieniem z Francją(?) Przeważna większość narodu niemieckiego gotowa jest ponieść ofiarę dla tego porozumienia. Nowe Niemcy nie chcą się łączyć z Anglią i Sowietami(?) Od dalszego rozwoju wypadków we Francji zależnym będzie czy powiodą się plany gospodarczej odbudowy świata.

TEMAT DO HUMORESKI

GENUA, 9. (PAT) Lloyd George oświadczył zaproszonym dziennikarzom, że otrzymał od Barthou następujące pismo: Kochany Panie Lloyd George! Odwołuje się Pan na uwagi swoje wypowiedziane w rozmowie naszej w sobotę popołudniu, a które wywołały tyle komentarzy. Oświadczam; Nie powiedział Pan, że przyjaźń między Anglią i Francją skończyła się. Nie powiedział Pan, że doradcy pana do sojuszu z Niemcami. I nie powiedział Pan nic takiego, co można by komentować jako zamiar zerwania przyjaznych stosunków łączących Francję z Anglią.

Racz Pan przyjąć i t. d.

(—) Barthou.

LONDYN, 9. (PAT) Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że Lloyd George polecił mu zawiadomić Izbę, iż sprawozdanie w „Timesie“ o jego rozmowie w Barthou w której miał powiedzieć, iż Anglija skłania się do sojuszu z Niemcami, wobec trudności angielsko—francuskich jest kłamstwem i prosi go, aby je sprostował. Chamberlain zaznacza, że naczelny redaktor „Timesa“ nie miał styczności z nikim, ktoby mógł upoważnić go do przemawiania w imieniu Lloyd Georga.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Prezydent Ponikowski w Toruniu.

(K) Dziś dnia 8 o godz. 5 rano przybył do Torunia prezydent min. p. Ponikowski

Prezydent min. zwiedził kuratorium szkolne, gimnazjum miejskie, szkoły powszechne, żeńskie seminarjum nauczycielskie, ratusz i muzeum. Później odbyło się w dworze Artusa śniadanie na cześć prezydenta min. wydane przez wojewodę Breskiego. Popołudnie poświęcił prez min. na zwiedzanie kościołów, oraz zabytków miasta, a wiecz o godz. 8-ej odbyło się galowe przedstawienie w teatrze Narodowym, gdzie licznie zebrana publiczność owacyjnie witała gościa. Po godz. 10-ej w salach dworu Artusa odbył się raut na cześć p. prezydenta wydany przez miasto. (Pat) (7)

Jesze o 1-ym maja

(k) Wśród aresztowanych w Warszawie w dn. 1 maja komunistów znajduje się kilku wybitnych przywódców tego ruchu w Polsce oraz szeregi wysłanników z Moskwy.

Lista komunistów, znajdujących się obecnie w rękach prokuratora, przedstawia się, jak następuje:

Moritz Rosenberg, Szloma Epelbaum, Mojżesz Bałtekokis, Aleksander Granos, Izak Czarnobrodzki, Feliks Krzyżanowski, Józef Dobrowolski, Kazimierz Lepe, Adam Chojnacki, Genowefa Durzyńska, Agnieszka Starzyńska, Leokadja Stokman, Regina Toper i Aleksander Grunas, który w swoim czasie był wysłany do Rosji przez Niemców razem z Leninem w zapłombowanym wagonie.

Oto... przewaźnie sami żydzi. (8)

Socjaliści w znowiu z bolszewikami

Proces „rewkomu“ lubelskiego.

(K) W d. 4 b. m. rozpoczął się w Lublinie proces przeciwko słynnemu z czasów inwazji bolszewickiej lubelskiemu „rewkomowi“. Oskarżonych jest 34, prawie wyłącznie żydzi z nauką z czele. Oskarżają prokuratorzy Berger i Kuczyński, przewodniczący wice-prezes sądu Bokiewicz. Wśród obrońców są adwokaci z Warszawy Duracz Sterling, Honigwil.

Pierwszy dzień upłynął na załatwianiu formalności. W drugim — rozpoczęto przesłuchi-

wanie świadków, których powołano 57.

Pierwszy zeznawał p. Jerzy Grzymałowski, z którego rewelacji wynika, że lubelski „rewkom“ należał do nainiebezpieczniejszych organizacji bolszewickich. Zeznania tego świadka trwały cały dzień.

W trzecim dniu nawrócony komunista Wykusz Michał przedstawił szczegółowo organizację komunistyczną, obejmującą całe województwo lubelskie i utrzymującą łączność z wojskami bolszewickimi w tym celu, żeby na tyłach armii polskiej wywołać rozruchy.

Najbliższe dni przyniesić mają sensacyjne rewelacje kompromitujące wiele znanych na lubelskim gruncie osobistości ze sfer lewicowych. (1)

Rzemieślnicy w Radomiu

(K) W Radomiu odbyło się zebranie rzemieślników z Radomia, Skaryszewa i Iłży w przepełnionej sali Resursy Rzemieślniczej,

Obecny tam poseł Jan Rudnicki wygłosił obszerny referat, obejmujący najpoważniejsze sprawy rzemieślnicze i stanowisko mieszczaństwa, jako obywateli Polski w stosunku do obecnej chwili i obowiązków, związanych z obrotą sprawy i polityki narodowej.

Referent nawoływał do jaknajściślejszego zespolenia się samodzielnych rzemieślników w organizacjach społecznych i zawodowych.

Po referacie członek komitetu głównego Centr. Tow. Rzem. p. J. Heob z Warszawy zażywał do popierania własnego organu.

Po wyczerpującej dyskusji, rzemieślnicy postanowili współpracować w sprawach obrony rzemiosła z organizacjami łączącymi się z Centr. Tow. Rzem. w Warszawie, uznając jako swój organ „Gazetę Rzemieślniczą“. (1)

Obrońcom Lwowa

(k) W czwartek ub. odbyło się posiedzenie powiększonego komitetu, na którym omawiano sprawę uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę na cmentarzu obrońców Lwowa. Pierwotnie zamierzono uroczystość tę urządzić 25 bm. w czasie zjazdu miast polskich i merów francuskich. Ze względu jednak na krótki termin odłożono ją na dzień 25 czerwca tj. w czasie zjazdu Sokołowa. (8)

Skład win i wódek

WANDY LEWANDOWSKIEJ

Kilińskiego 146

poleca wina, wódki i likiery etc. pierwszorzędnych firm. 2010B

ZE SWIATA.

WYKORZYSTANA SYTUACJA.

(S) W Waszyngtonie wybuchł przed kilku dniami groźny pożar w jednym z najnowszych i najwspanialszych hoteli, w hotelu Willard.

Ponieważ pożar wybuchł po północy, wielu gości hotelowych znajdowało się już w objęciach snu, przebudzeni nagle wyskakiwali z łóżek i bez względu na niekompletny stój ratowali się ucieczką. Tragiczna ta scena nie obeszła się bez momentów humorystycznych. I tak jeden z gości hotelowych przerażony alarmem wybiegł ze swego pokoju w pyżamie, a goniąc na łeb na szyję przez schody, zlewane gruntownie wodą z hydrantów, przybył do jednej z dolnych sal, w której skupili się i inni ucieknięrzy w neglizkach z przerażeniami minami. Zmoczony gość powiedział sobie, że w tak wyjątkowych okolicznościach nie obowiązują zakazy antyalkoholowe i z przyniesionej w kieszeni fiaski whisky zaczął suto częstować towarzyszy swej niedoli. Obecni przy tem urzędnicy policji ze śmiechem przypatrywali się tej scenie przekroczenia przepisów „suchej Ameryki“. (8)

NA MARGINESIE.

W szponach.

Nasze urzędy coraz więcej zdobywają „pajki“ i „szczerzy palestyńskie“. Wciąż spotyka się w prasie prokuratora, sędziego, sekretarzy żydów. Zawdzięcza się wszystko wolnomyslnemu ministrowi Sprawiedliwości, p. Sobolewskiemu, który jako mason popiera ich.

Na sędziego pokoju do Pińczowa, naznaczony Winawer, a do Kielc Grinhaldem, żydzi z Galicji i rzecz oczywista, że są doktorami.

A więc katolicy mają składać chrześcijańską przysięgę przed sędzią żydem?

Sąd polski, a sędzia żyd, czy można mieć zaufanie, że wyroki będą sprawiedliwe?

Opanował handel i przemysł, a obecnie wciąż kają się na urzędy!

Co na to polacy—katolicy. (8)

GUSTAW JAKÓB.

TANK W SZKOLE.

Uczyliśmy się właśnie historii starożytnych persów. Nasz nauczyciel Lassberg zadał sobie wiele trudu, trochę za wiele nawet, by przedstawić nam ich wóz wojenny, opatrzone podobnie do kos nożami, który puszczano, zaprzężony w kilka koni, bez wóźnicy w szeregi nieprzyjaciół. Rysował go na tablicy, chociaż nie znał wcale rysunków i przynosił podobizny, robione przez starożytnych mistrzów, którzy wedle zdania złośliwych chłopaków mniej więcej tak samo umieli rysować, jak kochany Lassberg; gdy zaś Anglicy urządzili atak za pomocą tanków, celem przełamania frontu niemieckiego, nie dał gorliwy nauczyciel odebrać sobie tej sposobności. Urządził kulturalno-historyczny wykład porównyując starożytny wóz z nowoczesnym tankiem, wykład, który nawet dyrektor musiał pochwalić, chociaż w cichości—jak gdyby przeczuwając co złego uważał go za wątpliwy pod względem pedagogicznym.—I to niejasne przecucie starego dyrektora miało się niestety spełnić.

Chłopcy postanowili, celem lepszego umysłowania sobie tanku urządzić w klasie atak tankowy, skierowany oczywiście przeciwko Lassbergowi. Klasa, która ma zamiar atakować, „nie kłopotuje się nigdy o to, gdzie znaleźć „nieprzyjaciela“.

Gdy młody nauczyciel wszedł pewnego popołudnia do klasy przywitała go nadzwyczajna niesamowita cisza. Pierwsza ławka była nie zajęta, co zresztą nie zbyt uderzało, gdyż w kasie Lassberga zdarzało się to bardzo często. Nic dziwnego, jeśli się zważy, że

przeważnie poprzedzająca przerwa była bardzo burzliwa. Na wierzchu pustej ławki leżał owinięty w gazetę pakiet, wyglądający bardzo niewinnie, jak gdyby ściągnięty np. gdzieś funt masła.

Lassberg rozpoczął wykład o epoce Diadochów, słuchany uważnie przez całą klasę. Tak szło wszystko, aż do wpół do piątej. Punktu alnie o wpół do piątej stało się coś strasznego, coś, co zadało brutalnie klam wszystkim znanym nam prawom o sile przyciągania ziemni i bezwładności ciała. Czegoś podobnego można było zaledwie spodziewać się na seansie spirytystycznym.

Ten, tak niewinnie wyglądający pakiet porządkował się nagle poruszać, chociaż go nikt nie popychał. Zachybotał się wpięty dziwnie i zaczął się posuwać, lecz nie w kierunku pochylenia ławki, lecz o dziwo w górę. Doszedłszy do górnej listwy, skrzył w bok i wędrował dalej, wydając przez cały czas jakiś dziwny szmer.

„Na Boga“ zawołał młody nauczyciel, który w pierwszej chwili odstąpił ze zdumienia parę kroków wstecz, „co to ma znaczyć? Co się dzieje z tym pakietem?“

Radość klasy nie miała granic. „To jest atakujący tank“ krzyknęli chłopcy. Siedzacy z tyłu wchodzili bez ceremonji na ławki i stoły, by lepiej widzieć.

„Tank tymczasem przewędrował wielkim łukiem przez całą długość stołu i doszedłszy do brzegu, upadł z metalicznym brzękiem na podłogę. Lassberg przyskoczył, podniósł pakiet, który się był już nieco odwinął i otworzył go. Był tam zwyczajny budzik, z którego odśrubowano dzwonek, tak, że kółka wystawały i wskutek tego zegar mógł się poruszać, jak wszystkie nakręcone zabawki mechaniczne.

„Hatzfeld“ — rzekł nauczyciel, przyszedł

szy nieco do siebie. „Hatzfeld, skąd wziął się ten zegar w klasie?“ Podobną sztuczkę bowiem mógł oczywiście spłatać tylko Hatzfeld, który też wcale nie myślał się wypierać. „Miałem zanieść go do zegarmistrza, oświadczył z najniewinniejszą w świecie miną, „a ponieważ zawsze bije o wpół do piątej rano, zaczął popołudniu bić o tej godzinie.“

W tej chwili okazał Lassberg godną uwagi przytomność umysłu, imponując tem ogromnie chłopakom. Powiedział mianowicie: „Jeśli budzik tak dobrze chodzi poco było zanieść go do zegarmistrza?“

Na to pytanie Hatzfeld nie był przygotowany, gdyż nie leżało ono w programie „ataku tankowego“, i Lassberg dodał dlatego: „O tej sprawie pomówię jeszcze z twoim ojcem.“

Okazało się — Hatzfeld miał zawsze szczęście, że pana rientiera nie było w domu, gdy Lassberg przybył do jego willi. Przyjęła go natomiast córka, zastępująca od czasu śmierci żony Hatzfelda miejsce matki przy trudnych do okiełzania chłopakach. Zwykle tak się zdarza, że najgorstszy chłopcy mają najładniejsze dorosłe siostry, tak, jak gdyby ta sama siła żywotna, która wywołuje u synów, obdarzała córki wdziękami. Lassberg, w każdym razie uznał pannę Hatzfeld, która wyciągnęła, odbył z nią niejedną jeszcze konferencję z powodu brata i w końcu... posłużył ją. Było to wielkie szczęście dla niego, gdyż otrzymawszy za żonę posag habilitował się jako docent prywatny. W swej habilitacyjnej rozprawie: „Wóz wojenny starożytnych persów, a tank dzisiejszy“, która wzbudziła ogólną sensację, omówił wyczerpująco ten zajmujący problem starożytnej strategii.

Z niem. S. B.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Podatek od obrotu

towarowego w państwach sukcesyjnych.

Niezmiernie ciekawy artykuł pod powyższym tytułem zamieściły „Berichte aus den neuen Staaten“. Autor dr. Walter Leowenfeld konstatuje na podstawie zebranego materiału, że idea podatków bezpośrednich przy najmniej na razie zbankrutowała i że wszystkie państwa, które obejmuje jedną nazwą państw sukcesyjnych, idąc za przykładem Niemiec weszły na drogę podatków pośrednich.

Fakt ten jest prosty i zrozumiały. W czasie wojny spoidła maszyny państwowej oblu zowały się, względnie w państwach nowych nie zostały doprowadzone do tego stopnia doskonałości, aby móc z podatków bezpośrednich stworzyć fundament dochodu państwowego. Wszędzie kontakt pomiędzy płatnikiem a kasą skarbową istnieje zaledwie w zaczątkach, pobór i wymiar jest skomplikowany, a jednocześnie potrzeby wielkie. Linia słabego oporu, teoretycznie zresztą niesłuszną, jest podatek pośredni, więc też i tym torem poszła myśl państwowotwórcza rozumując słusznie, że najważniejszym jest ustalenie bytu państwowego.

Pierwsza Jugosławia rozciągnęła na cały obszar zjednoczony moc obowiązującą starego, prymitywnego, serbskiego podatku od obrotu, który z dniem 1 października 1921 r. przybrał formy bardziej współczesne.

W ślad za nią poszła Czecho-Słowacja w ustawie z dnia 11 grudnia 1919 r. i noweli z 12 września 1921 r., Węgry w ustawie, obejmującej całokształt a stwarzając jednocześnie specjalne normy podatkowe na towary zbytku, mąkę i bydło, Rumunia wreszcie i Austria w ostatnim swoim projekcie, dla którego natchnieniem był wzór niemiecki i czechosłowacki.

Wszystkie te ustawy wykazują jedno dążenie: za wszelką cenę podstawy wymiaru rozszerzyć, objąć jaknajwiększą ilość dziedzin życia gospodarczego. Jednocześnie wstępnie też i inne zjawisko. Oto znaczna ilość artykułów, zanim dojdzie do spożycia, przechodzi przez przeróżne etapy obrotu, a na każdym spada nań nowy ciężar, ostatecznie przerzucany na spożywcę. Troska ta wywołuje cały szereg usiłowań zapobiegawczych, które należy bacznie śledzić, aby uniknąć błędów popełnianych przez innych, tem bardziej, że wszystko wskazuje, że i my w naszej polityce podatkowej pójdziemy tą samą drogą.

Nie tu miejsce na charakterystykę systemów obranych przez to czy inne państwo. Sam surowy materiał w formie ustawy nie może być nawet niejednokrotnie podstawą krytyki, gdyż niekiedy, ustawy te nie są nawet wprowadzone w życie, jak n.p. Czecho-słowacka ustawa, dotycząca opodatkowywania poszczególnych działów tego samego przedsiębiorstwa. Bezwarunkowo ciekawą rzeczą którą możnaby naszym skarbowcom zalecić do przestudjowania, to niezłoczne dostosowanie polityki celnej, do wprowadzonych w kraju obciążeń. Podstawą jakiegokolwiek myślenia gospodarczego musi być produkowanie taniej od konkurenta. Wychodząc z tego założenia i budując czynny bilans handlowy całego szeregu państw z Czecho-Słowacją na czele wprowadza podatki, li tylko na towary sprzedawane w kraju, przy wywozie z dnia opłata na nie nie spada. Jednocześnie popierając konsekwentnie własną produkcję odróżnia się surowiec dowożony bez szczególnych opłat bądź całkowicie zwolniony, od towarów gotowych obciążonych cłem normalnym.

Oczywiście że w stosowaniu tych zasad powinna być logika, aby w rezultacie jak donosił ostatnio „Gdański Kupiec“ wyroby z drzewa i cukru polskiego, przetworzonego w Niemczech, nie kosztowały mniej od tych samych wyrobów wyprodukowanych w Polsce z tego samego materiału lecz odpowiednio opodatkowanego.

Do jakiego stopnia punkt ciężkości budżetów został przerwany na podatki pośrednie, tego wymownym dowodem jest preliżminarz czeski na rok 1922. Na ogólną przewidywaną sumę wpływów z poborów 6950 milionów koron, na podatki bezpośrednie wypada 1522 miliony, natomiast 2200 na ogólny podatek od obrotu a 1450 na podatek od węgla.

Nasza marynarka.

(—) W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie, na mocy którego zadaniem marynarki jest zbrojna obrona Rzeczypospolitej na wodach wewnętrznych i na morzu włącznie z ochroną dostępu ze strony morza do wybrzeża.

Sprawy marynarki wojennej, jako składowej części siły zbrojnej Rzeczypospolitej oraz sprawy wojskowej administracji tych portów i wybrzeży morskich, względnie ich części, jakie będą przeznaczone do celów wojskowych, należą do zakresu działania ministerjum spraw wojskowych.

Składowymi częściami marynarki wojennej są dowództwa, okręty wojenne, oddziały szkoły, urzędy, zakłady i porty wojenne z odpowiednimi środkami technicznymi i konstrukcyjnymi.

Minister spraw wojskowych ustanowi, które z organów marynarki wojennej i w jakim stopniu mogą być stale lub tymczasowo wspólnie z organami wojska lądowego.

Centralnym organem marynarki wojennej jest kierownictwo marynarki wchodzące w skład ministerjum spraw wojskowych i sprawujące funkcje dowództwa w odniesieniu do części składowych marynarki wojennej.

Zakres działania oraz stosunek służbowy kierownictwa marynarki wojennej do organów ministerjum spraw wojskowych określi rozporządzenie ministra spraw wojskowych.

Sposób wspólnego korzystania z portów morskich przez marynarkę wojenną i handlową określi minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. (12)

Polska, krajem najmniej zadłużonym

— Dotąd nie uświadomiono sobie jeszcze cyfry zadłużenia Polski. Wynosi ono równe 1 i pół miljarda franków złotych zagranicą i około 275-ciu miliardów długu wewnętrznego. Jeżeli oznaczymy cały dług Polski na dwa miljardy franków złotych to otrzymamy 750 milionów rubli złotych, co przy 30 milionach mieszkańców Polski wypadnie 25 rubli przedwojennych na głowę. Wprost wskutek sugestji cyfr wielkich, nie umiemy trzeźwo patrzeć i nie pojmujemy iż przy wydajności pracy możemy być najbogatszym krajem na świecie. (7)

Gdzie źródło drożyzny

— Przemysł polski rozwija się wprawdzie, lecz na ogół jest mało wydajny, a praca znacznie mniej wydajną, niż przed wojną.

Zaobserwowano ciekawe zjawisko: 30,000 tysięcy robotników wydobywało w roku 1913 — 8,8 milionów ton; w 1920 roku 41,000 robotników przyniosło tylko 6,400,000.

Przed wojną odstawiał górnik jedną całą tonn, dziś nieco więcej, niż połowę. Produkcja węgla zatem wynosiła w roku 1913—8,8 miliona ton w r. 1921 — 7,3 miliona. Eksploatacja ropy w r. 1913 — 1,1 miliona ton, w roku 1921 — 750,000 ton. Produkcja cukru w r. 1913 — 67,800 ton, w r. 1921 — 190,000 ton, produkcja cementu w r. 1913 — 82,900 ton, w r. 1921 — 364,000. Przemysł włókienniczy w r. 1913 — 2,6 miliona ton zaś w r. 1921 — 1,650,000 ton. Produkują papieru w r. 1913 — 87,000 ton w r. 1921 — 30,000 ton.

Oto, z czego tworzy się drożyzna. Wprost wydajność pracy we wszystkich gałęziach nie dochodzi do norm przedwojennych a mieruk

pieniężny w swej obecnej przejściowej formie daje ciągle chwiejny obraz wartości, a mała siła nabywcza nieskoncentrowanego kapitału nie daje podłoża twórczego. W każdym razie żeby coś mieć, trzeba pracować, a my pracujemy niedostatecznie. (7)

Akcje gratisowe-bonusy.

— Spółki akcyjne i banki wypłacają tak olbrzymie zyski, iż nie wiedzą, co robić dalej i część zysku przekształcają w nadzyski, czyli bonusy lub dają jak to zaczął Bank Towarzystw Spółdzielczych akcje gratisowe. Rezerwa ta dla zysków jest jaknajwięcej celowa, wzmacnia bowiem nieokreśloną Sejmem dotąd wartość podstawową waluty i zmniejsza wysokie zyski na przyszłość, gdy dywidenda z wyżej sumy kapitału będzie obliczowana.

Dla nas osobiście jest błędem zasadniczym przedłużenie terminu oznaczenia miernika walutowego w kraju, jest to nic innego, jak przedłużenie nieuregulowanych stosunków walutowych. Pisaliśmy o Starachowicach ale weźmy każdą akcję inną nawet bankową. Czyż akcja Banku Handlowego z jego niewyczerpanymi aktywami może być warta tylko 2 ruble złote? Akcje gratisowe i bonusy to nadwyżka wartości walutowej ginącej często nie produkcyjnie. Czyżby nasi mędrcy finansowi nie rozumieli tych objawów i brali jako zysk to, co jest odwaną częścią ich podstawowych majątków zmniejszeniem posiadania? Bonusy i nadmiary zysków dołączone być winny do kapitałów. (7)

Informator warszawski.

(—) Nakładem Tow. „Rozwój“ wyszedł z druku informator firm chrześcijańskich. Informator zawiera adresy wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw, fabryk, tow. akc. sp. z ogr. odpow. sklepów, warsztatów rzemieślniczych. Informator, zawierając wielką ilość adresów, ułatwia spełnienie obowiązku w imię hasła „swoje do swego po swoje.“ Skład główny w biurze Tow. „Rozwój“ Żółkiewia 2. (12)

Koniec bezrobocia w warsztatach w Londynie.

(—) Dnia 9 b.m. powrócili do pracy robotnicy doków okrętowych strejkujący od paru tygodni. Chociaż niema zamówień na okręty to jednak w dokach angielskich jest wiele pracy i zapewniona jest ona na dłuższy czas z powodu wielkiej liczby okrętów oddanych do naprawy. (PAT.)

Giełda warszawska z d. 10 b. m

4 1/2% listy ziem.	272	Dolar. St. Zjd.	4000 3990
za 100 rub.	272	Marki niem.	—
6% obl. m. Warsz.	268	Franki franc.	—
6% obl. m. Warsz.	153,	Funty	1 7.900

Czeki i wpłaty.

Belgia	335,50	Londyn	18000—17990
Berlin	13,70—13,63	Nowy Jork	4007,50
Gdańsk	13,65—13,85	Paryż	385,—393,
Praga	79—78	Wiedeń	48,50

Akcje.

Bank hand.	3653	Ostrowiec	7525
" " Dyskont	4725	Radzki	2475
" " Kredyt	5450—3550	Starachowice	5700
" " Zjed. z. pol	1650	Zyrardów	69500
Cukier	52000	Borkowski	1500
Drzewo	1550	Zegluga	2000
Lilpop	3673	Jabłkowscy	1860
		Nafta	2125

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary	3980	Ruble złote	202,000
Franki.	370	Ruble srebrne	1220
Funty.	18000	Bilon srebrny	580
Marki niem.	14.20		

Giełda łódzka z d. 10 maja 1922 r

Dolar. St. Zjd.	3975 3990	Marki niem. g.	1425 1450
" " czeki	—	" " " czeki	14.15 14.5
Fun. ang. got.	—	6% obl. m. Łodzi	82—850

Dnia 9 maja przeniósł się do wieczności po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 73 najukochańszy nasz ojciec, teść i dziadus

S. † P.

MATEUSZ TOMASZEWSKI

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w czwartek dnia 11 maja o godzinie 6-ej po poł. ze szpitala Ewangelickiego przy ul. Północnej 42 na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

2069

Synowie, córka, synowie i wnuki.

Dziś, dnia 10 maja o godz. 9 i pół rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Józefa, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszego męża i ojca

S. † P.

BOGUMIŁA ENGELHARDTA

na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

2033

Żona i dzieci.

W dniu 8 maja r. b. po długich i niewypowiedzianych ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła

S. † P.

Z Młynarskich Marja Frankowska

przeżywszy lat 56

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby nastąpi 11 maja o godz. 9 z rana ze wsi Chocianowice, pow. Łaskiego do kościoła paraf. w Rudzie-Pabjanickiej, skąd po odprawieniu modłów żałobnych zwłoki przeniesione zostaną na tamtejszy cmentarz rz. katolicki.

O czym z głębi zbolełego serca zawiadamia pozostała

2073b

RODZINA.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim kolegom, przyjaciołom i znajomym, którzy brali udział w oddaniu ostatniej posługi mężowi mojemu

S. † P.

JANOWI PAWŁOWSKIEMU

a w szczególności szanownemu ks. prefektowi Rybusowi za wypowiedziane z głębi serca słowa pociechy oraz p. komendantowi Wróblewskiemu, p. Inspektorowi Försterowi, p. nadkomisarzowi Izdorzycykowi i panom komisarzom składa serdeczne „Bóg zapłać“

2074B

Zona.

Zjazd elektrowni polskich.

(p) W dn. 9 maja odbył się w Łodzi III—ci zjazd związku elektrowni polskich. Na zjazd przybyli delegaci z całej Polski w liczbie kilkudziesięciu. Zjazdem zajął się komitet organizacyjny, w skład którego weszli dyr. inż. Golc (prezes) inż. Michaelis, (przedstawiciel koła elektrotechników), dyr. Werner i inż. Ring (tramwaje) inż. Rau, inż. Wajnsberg, inż. Wene (elektrownia), inż. Bigalski (stowarz. instalatorów), dyr. Władysław Wagnier, (reursa rzemieślnicza), inż. Bartkowski, inż. Holograber (stow. techników).

Niedziela poświęcona była zwiedzaniu miasta.

W poniedziałek o 10 godz. rano w sali Rady Miejskiej odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu. Prócz gości obecni byli wojewoda dr. Garapich, prezydent Rzewski, starosta Remiszewski

Prezydent Rzewski wita zjazd podkreślając, iż dzięki usilnej elektryfikacji kraju, rzesze robotnicze znajdują u nas pracę bez potrzeby wędrowania zagranicę.

Starosta Remiszewski uważa, iż nie przypadkiem lecz celowo Łódź została wybrana na miejsce zjazdu. Pod względem wszelkich urządzeń nowożytnych, Łódź znajduje się na ostatnim planie, zaś prace związku elektrowni przyczynią się do zmniejszenia tych braków.

Prezes Suligowski, w dłuższym przemówieniu, zaznajamia obecnych z działalnością związku. Na ogólną ilość elektrowni polskich wytwarzających 240,000 klwt. związek reprezentuje 160,000 klwt. i liczy osiemdziesiąt trzech członków.

Inż. Świącki wygłosił dłuższy referat o stanie elektryfikacji w części Górnego Śląska

przyznanej Polsce.

Następnie inż. Rau wygłosił drugi referat o obecnym stanie elektryfikacji i przyszłym zapotrzebowaniu energii elektrycznej w łódzkim okręgu przemysłowym.

Prezydent Rzewski zapytuje, czy wobec obecnych braków elektrowni, nie należałoby wybudować nową elektrownię. Dyr. Golc jest zdania, iż jest to zbyt kosztowne, gdyż i na obecnym swym miejscu elektrownia może się rozwinąć o 100 proc. zaś przeniesienie jej pociągnie za sobą wielkie koszty i straty.

Inż. Szenfeld, uważa iż winna powstać nowa elektrownia w Rokiciu, gdzie i dowóz węgla jest łatwiejszy.

Po obiedzie, w czasie którego przemawiało kilku gości uczestnicy zjazdu udali się do elektrowni, gdzie zwiedzali całe urządzenie.

Po zwiedzeniu elektrowni w sali stowarzyszenia techników wygłoszono dwa referaty, jeden o ustawie elektrycznej, zaś drugi o impregnacji słupów drewnianych wdg. systemu Zadinga i zastosowanie ich przy budowie sieci elektrycznych. Wieczorem w teatrze miejskim odbyło się przedstawienie galowe, na którym odegrano „Lato“.

We wtorek rano uczestnicy zjazdu zgromadzili się w sali techników, gdzie załatwiono szereg spraw wewnętrznych związku, po czym zjazd zamknięto.

Po południu goście zwiedzili fabryki „Szajblera i Grohmana“, fabrykę Szajblera (ul. Emilji) oraz fabrykę tow. akc. Johna.

Dzięki dobrej organizacji i urozmaiconemu programowi, uczestnicy zjazdu wywieźli jak najlepsze wrażenie z trzydniowego pobytu w Łodzi.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś: Środa, 10 maja Izidora Or.
Wschód słońca g. 4 m. 20
Zachód g. 7 m. 32.

— Widowiska.

Teatr Polski (Cegielnia 60)
„Skapiec“

„Filarmonja“ (Dzieln. 18)

„Casino“ (Piotrkowska 72)

„Kobieta i Pajac“

„Grand Kino“ (Piotrkowska 13)

„Dama z pokoju N. 13“

„Luna“ (Przejazd 1)

„One“

— Międzynarodowy kongres przeciw gruźlicy.

Wojewódzki Urząd Zdrowia prosi nas o podanie do wiadomości publicznej, że III—ci Kongres międzynarodowy, zwołany przez Związek międzynarodowy przeciw gruźlicy, odbędzie się w Brukseli w dniach 11, 12, 13 lipca 1922 pod patronatem królowej belgijskiej.

Przedmiotem obrad będą trzy sprawy:

1) Zapobieganie gruźlicy u dzieci a) w wieku przedszkolnym, b) w czasie pobytu w szkole. 2) Sanitariuszki odwiedzające rodziny gruźlików i ich znaczenie w walce z chorobą. 3) Praca chorych na gruźlicę przed leczeniem i po leczeniu.

Uczestnicy zwiedzą różnorakie zakłady przeciwgruźlicze w Belgii. (5)

— Wakująca posada.

Z powodu śmierci profesora łaciny w gimnazjum w Turku zawakowała posada która jest natychmiast do objęcia. Bliższe informacje otrzymać można w Warszawie, Wrecka Nr. 10 m. 19, od godz. 2 do 4-ej popoł lub telef. 88-17 w tych samych godzinach. (12)

— Likwidacja stacji księgosuszowej.

(p) Dnia 10 maja o godz. 10 rano w Puławach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu drugiej partii około 100 sztuk bydła, stanowiącego żywy inwentarz likwidującej się stacji księgosuszowej w Michałowcu. Bydło to sprzedane będzie wyłącznie

ze rzeź i po zakupieniu musi być bezwzględnie załadowane do wagonów i pod konwojem wyznaczonym z urzędu, na koszt kupujących odstawię wprost do rzeźni. (5)

— Wystawa retrospektywna.

W dniu 15 maja r. b. o godz. 1 po poł. w sali Towarzystwa Kredytowego, (Pomorska 21) odbędzie się otwarcie wystawy sztuki urządzonej z inicjatywy Towarzystwa Muzeum Nauki i Sztuki w Łodzi przy finansowym poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki pod protektorem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych Antoniego Kamińskiego. (7)

— Mechanik

Majowy zeszyt miesięcznika zawiera szereg ciekawych artykułów których przedewszystkiem wyróżnić należy artykuł inż. Pięchowskiego o wielkości składów pociągowych. Artykuł ten powinien przedewszystkiem zainteresować sfery kolejowe i wywołać ożywioną dyskusję, porusza bowiem główną bolączkę — niewystarczalność przewozową naszych linii kolejowych i daje środki wyjścia z ciężkiej istotnie sytuacji. O łączności blach kotłowych piszą inż. Klebowski i Biedrzycki. Sprawa to bardzo ciekawa ze względu na wypadki, jakie w ostatnich czasach w gołdziej spodarce kotłowej miały miejsce. P. inż. Bogdanowicz mówi o własnościach stali do wyrobu trybów, p. inż. Dębicki o zaoszczędzaniu tworzyw. Na tle Konferencji Genueńskiej zasługuje na uwagę artykuł amerykańskiego Keely'ego w którym autor opowiada o swych wrażeniach z pobytu w Rosji Sowieckiej.

Zakończenie zeszytu stanowią zwykłe działy: bardzo obfita kronika Szkolnictwa Zawodowego, przegląd książek i pism, wykaz nowych wydawnictw i t. p. (Red. Mechanika Warszawa Marszałkowska 46).

— Trujące falsyfikaty kawy.

(p) Marianna Mills, zam. przy ul. Obywatelskiej 1 nabyła w sklepie u B. Gruszkowskiej przy ul. Piotrkowskiej 290 kawę. Po ugotowaniu kawy i spożyciu jej cała rodzina M. składająca się z 4 osób zachorowała.

Zawiadomiona o powyższym policja sporządziła protokół, kawę zabrano i przesłano do państwowego zakładu badania żywności, zaś pozostały zapas kawy w sklepie Gruszkowskiej opieczetowano.

— Zamachy samobójcze.

(p) Przy ul. Kmicera usiłowała pozbawić się życia za pomocą otrucia, Stanisława Drzewicka.

Desperatkę odwiozło pogotowie do szpitala Poznańskiego przy ul. Targowej.

W domu 13 przy ul. Marysińskiej, otruli się jakimś płynem Stanisława Michałowska. Odwieziono ją do szpitala przy ul. Zakątnej.

KOMUNIKATY.

— Osobiste.

Z powodu imienin wychowawczyni kl. 3 gimnaz. A. Zińskiego p.

Balcewizówny składają uczniowie 3 kl. na repatjantów mk. 4.600 2606 n. 2

— Zebranie.

Przypominamy P. P. Członkom, iż w dniu 10 maja o godzinie 7 i pół wieczorem w lokalu własnym, Piotrkowska 113, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Zarząd 1909—1 (5)

— Związek oficerów rezerwy.

Oficerowie, urzędnicy wojskowi, chorążowie i podchorążowie Rezerwy W. P., zamieszkali na terenie województwa łódzkiego są proszeni o przybycie 10-go maja br. o godz. 18-ej do lokalu Kasyna oficerskiego Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. IV, ul. Aleje Kościuszki nr. 4 na walne zebranie w sprawie utworzenia Związku Oficerów Rezerwy Województwa łódzkiego. (8)

— Wielka pieniężna loteria Czerw. Krzyża.

Losy w cenie po mk. 1200.—ćwiartki po mk. 300.—są do nabycia w biurze Czerw. Krzyża (Piotrkowska Nr. 96—1 p.) w kantoryze wymiany i loterii S. Weinberga, w większych sklepach, bankach i instytucjach.

Ciągnięcie wkrótce. Wygranych 1500 losów. Na 100,000 losów padnie 42 miliony mk. p. wygranych. Największa wygrana mk. 2 miliony. (5)

— Odczyt.

Dnia 10 maja (środa) o godz. 8 wiecz. w sali Związku Ludowo-Narodowego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174 w Łodzi odbędzie się staraniem Z. L. N. odczyt p. insp. szkol. Raba o „Konstytucji 3 maja“ uprasza się członków i sympatyków Z. L. N. o liczne przybycie, Zarząd (5)

— Poświęcenie tablicy pamiątkowej.

W czwartek b. t. o godz. 10 w katedrze odprawiona będzie Msza św. za spokój duszy ś. p. Jana Szczepańskiego porucznika w. p. b. studenta Akad. Handlowej, poległego nad Bugiem 12 sierpnia 1920 r. Po Mszy św. nastąpi poświęcenie tablicy pamiątkowej. (5)

SĄD DORAŻNY.

Uratowany szewc i skazany bandyta.

(p) Dnia 9 kwietnia b. r. podążał szewc, Szymon Lewkowicz z Łodzi na jarmark do Piątku, pragnąc tam sprzedać 10 par naprawionych przez siebie kamaszy męskich i 1 parę pantofli damskich. Cały ten towar niesiony przez niego w worku, walizce płóciennej i koszyku, przedstawiał wartość zaledwie 60.000 mk. Ponadto posiadał Lewkowicz we wewnętrznej kieszeni kamizelki pasz-

port, zawierający 20.000 marek w banknotach 1000 markowych w lewej zaś kieszeni spodni kwotę 1600 marek.

Okolo godziny 19 na drodze ze Zgierza do Piątku, 4 wiorsty za wioską Gieczno, sposeł trzeźwi Lewkowicz zdaleka nadchodzącego na przeciw niego od strony Piątku młodego blondyna lat około 20, średniego wzr. ostu, w sta rem ciemnym palcie. Zbliżywszy się zatrzymał nieznanemu Lewkowicza i po krótkiej rozmowie wyjął błyskawicznie z rękawa czy też kieszeni marynarki sztabę żelazną grubości pięści długości około 1-4 metra i uderzył nią Lewkowicza w lewą skroń poczem widząc że napadnięty nie daje niemal znaku życia, zawłócił złoźczyńca nieprzytomnego do przydrożnego rowu, sam zaś uszedł unosząc zrabowane mienie do swej wsi rodzinnej. Śladków-Rozlazły, gm. Rogoźno, gdzie je ukrył w swoim mieszkaniu.

Pod wpływem ożywczego działania wody odzyskał Lewkowicz po dłuższym czasie, gdy noc już zapadła, przytomność, z trudem przyczołgał się do do najbliższej wsi gdzie go przejeżdżający drogą Fiszel Ledelczyk i Brek Szmulewicz zabrali na wóz i zawieźli do Piątku, do mieszkania krawca Szmula Berkenfelda. Tutaj felczer Ajzyk Tajchmer opatrzył rany, poczem przebrano go w suche odzienie i położono do łóżka.

Nazajutrz przyszedł do mieszkania Mendla Suchaczewskiego w Piątku przy ul. Kutnowskiej 2, nieznanemu człowiek w koszyku miał dwie pary a w worku jedną parę kamaszy męskich i zaproponował mu kupno tychże. Niżka cena oburwia zdziwiła i zbudziła uzasadnione podejrzenie wobec czego córka Mendla, Ryfka Sochaczewska, zabrała jedną parę kamaszy, jakoby dla przymierzenia bratu, wyszła z nią z pokoju i wiedząc o dokonany rabunku, udała się wprost do domu krawca, Szmula Berkenfelda, gdzie okazała buciuki Lewkowiczowi. Tenże zaraz poznał zrabowane mu kamasze.

Zawiadomiona o tem policja, z miejsca przyaresztowała owego osobnika. Przyprawiono go do łóżka Lewkowicza, który poznał w nim owego bandytę.

Jak się okazało jest nim niejaki Stanisław Kubiak. Przyznał się on do dokonania tego zbrodniczego czynu.

Wczoraj powyższą sprawę rozpatrywał sąd o trybie doraźnym pod przewodnictwem sędziego B. Witkowskiego w asystencji sędziów Korotkiewicza i Ingeslebena. Oskarża podprokurator Wilecki.

Podczas „ostatniego słowa“ podsądny wybuchł płaczem.

Po naradzie przewodniczący ogłosił wyrok skazujący Kubiaka po pozbawieniu praw na bezterminowe ciężkie więzienie.

Ofiary

Na sprawdzenie zwłok śp. red. W. Czajewskiego

A. Sudra 500 mk.

Na odbudowę kośc. w Chojnach.

Myszkowska mk. 1 tys.

W 8-o kl. Gimnazjum Humanistycznym

Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi, Sienkiewicza 61

egzamin wstępne odbywać się będą dn. 16, 17, 18 maja o godzinie 4 po południu. 2031p

Do sprzedania

mechaniczna fabryka obuwia (czynna)
Informacji udziela R. HOFFMAN Al. Kościuszki № 3.
2033d

Zadajcie wszędzie!

Fosfalinę

Dr. Monikowskiego

Idealną mączkę odżywczą dla dzieci i osób starszych.
Przedstawiciel inż. Stanisław GALEWSKI Łódź.
Piotrkowska 189. 1888

Meble!!!

różne sprzedają oraz przyjmują wszelkie obstatunki wchodzące w zakres stolarstwa. Prosimy o zwrócenie bacznej uwagi, że drugie piętro nie ma nic wspólnego z pierwszym piętrem, zupełnie osobne.

SIENKIEWICZA 59,
oficyna, drugie wejście
drugie piętro, mieszkanie 26

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145 Piotrkowska 145

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy, P20 291

UWAGA! Dnia 2 maja został otwarty

pensjonat Z. Wójcickiej

w Poddębiniu pod Tuszynem

u Kołodziejkiego, położony w lesie, w punkcie najzdrowszym i jako taki wskazany przez lekarzy.

Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne; w maju i czerwcu niższe.

Informacji udziela właścicielka ul. Orla 23, m. 22, I Z. Wójcicka. 890B

BOGUSŁAW HERSE

W ŁODZI

GRAND-HOTEL

Od 12-go MAJA do 18-go MAJA

LETNIE

SUKNIE
KOSTJUMY
PŁASZCZE
OKRYCIA

FUTRA

KAPELUSZE

(2056K)

NOWE MODELE

TELEGRAM - GRAND KINO!

Jutro czwartek najpotężniejszy
film sezonu.

Danton

Jutro czwartek najpotężniejszy
film sezonu.

2068K

Potrzebne są

panienki inteligentne do obsługi gości w ogrodzie przy
Grand Hotelu od zaraz. Wiadomość na miejscu.

2077K

Dobra okazja

dla P. gospodarzy i zdunów. wyprzedaje piecyki do piecy kuchennych czarne i szlifowane tanio byle zaraz, a także wyrabiam obręcze na kuchnie z mosiężnymi barjerami. Ceny konkurencyjne!
Dzielna Nr. 22 w slusarni (2064K)

Obwieszczenie.

W dniu 1 czerwca r. b. godzinie 1-ej po południu z licytacji publicznej sprzedany będzie w Strykowie pod Łodzią drewniany gmach kościelny na rozbiórkę.

Dozór kościelny.

1902

Etaminy

Batysty Trotte poleca sklep bławatny A. Tetzlaff i S-ka Piotrkowska 100 telefon 541
2078K

Potrzebna

krawcowa do domu prywatnego Przejazd 50 Halbert.
2076K

Kobiety

samotne, uczciwe i pracowite z dobrymi rekomendacjami, potrzebne do pracy w kuchni i sprzątania. Pensja 6.000 mk. miesięcznie i życie bez mieszkania. Oferty pod „Interes” skl. w Rozwoju
2078

60 mórg

lekkiej ziemi piaski zdadne na Sanatorium, kąpiele piaskowo-słoneczne lub wyrobów cementowych przy Zgierzu pod Łodzią tanio do sprzedania; wiadomość Łódź, Pańska 34 Kawiarnia.
2070

MAJĄTEK

do sprzedania 78 mórg w tem 5 mórg łąki 2 morgi ograda 300 drzew owocowych, cegielnia, piec o 16 komórek. 4 domy, 9 szop, stodoła, obora i splchrz; inwentarz żywy i martwy wszystko w dobrym stanie. Wiadomość alios. Przejazd № 2 w Restauracji od 9 do 12
205d1

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości m. Łodzi

ul. Krótka Nr. 4.

zawiadamia swoich członków, że w czwartek dnia 11-go maja r. b. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Trauguta (Krótka) № 4

Zebrań Informacyjnych

2026

na które zaprasza

ZARZĄD

Młody szofer

przy misji Amerykańskiej poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie; cena obojętna. Oferty do „Rozwoju” pod „Chicago”
2060

Zaginął pies

wyżeł biały z czarnymi plamami białą strzałką na głowie. Na nogach drobne plamki żółte i czarne wabi się „Karo”. Odprawić za wynagrodzeniem Aleksandrowska 107 m. 8 [2055K]

Dziś i dni następnych! **CASINO** Dziś i dni następnych!
 Najnowszy obraz zakomitej wytwórni „Golwyn & Cie” podług głośnej powieści
 PIERRA LORUJS'A p. t.

KOBIETA I PAJAC

Dramat w 6-u aktach. W roli głównej niezrównana wykonawczyni

GERALDINA FARRAR

Początek przedstawień o godzinie 4.15. ostatniego o 9.45.

2075

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuje meble dywany garderobę maszyny do szycia placę najwyższe ceny Benedykta 28-13 parter Łaznik 5188-3

AAA Kupuje meble dywany garderobę futra maszyny do szycia placę najlepiej Wajnszejch Benedykta 19 4025-11

A meble solidne sprzedaje tani zakład stolarski Piotrkowska 35 w podwórzu 5153-3

A Łózka szaty bieliźniarki u mywalnie szafki nocne kredens stół krzesła garnitur salo nowy lastra biurka otomanę tano sprzedam Piotrkowska 223 m. 5 4072 4

A Kredens otomanę łózka szafy stół krzesła tremo garderobę gabinet sprzedam Sienkiewicza 59-21 oficyna pierwsze piętro drogicę wejście 5061-1

A automat muzyczny polifon sprzedam tano odpowiedni dla restauracji lub kawiarni Łąkowa 5 Szniat 5161-3

S sklep spozywczy z mieszka niem zaraz do sprzedania wiadomość ul. Wysoka 16 m. 10 od 5-7 w. 5775-6

D ominium Willanów poczta Szadek posiada na sprzedaż lokomobile obojeż można na miejscu 4066-7

P lace do sprzedania przy Łągiewnickiej wiadomość Wizer 19 Pilarski 5144-1

B pandzega i kraiszega z powodu wyjazdu do sprzedania wiadomość Napierkowskiego 50 m. 36 5145-1

S lodio angielskie sprzedam Południowa 4-5 5141-1

S sklep do sprzedania z powodu wyjazdu Kruca 19 5111-4

S sklep rzeźnicky z urządzeniem sprzedam z powodu wyjazdu Kruca 19 5109-4

S przedam sklep z powodu wyjazdu St. Zarzevska 100 5081-1

S przedam maszynę Singera Sosnowa 17 sklep 5132-1

S sklep do sprzedania Kilińskiego 223 5079-2

ZURNALI francuskich wypraw zyczalnia sprzedaz oraz ksiazek tylko Nowosci „Ogniwu” Sienkiewicza 6/ Rościszewska 5178-1

D o sprzedania maszyny grempeł folusz prasa waśmaszyna na motor ropowy 3,000 000 Piotrkowska 284-51 Gorny Rynek zastać rano 5186-2

S przedam dom z ogrodem o wocowym cena 1 milion Sto ki place Sandomierska 86 5181-2

R owery sprzedaje ślusarnia Główna 11 5182-3

S przedam sklep spozywczy Kilińskiego 97 5183-3

M aszynę do pisania kapię zaraz Nickel Piotrkowska 234 5165-1

S sklep w centrum miasta sprzedam tano wiadomość Przejazd 24-5 5168-3

D o sprzedania 2 włoki ziemi z majątku Jesionka gm. Zabików ziemi Lęczyckiej wiadomość na miejscu 5171-3

R ower do sprzedania mało używany wolne koło wiadomość Zakątna 45 w sklepie 5129-1

S przedam maszynę do szycia nowa stół duży jesionowy i pantofelki nowe czarne damskie 57 godz. od 5-7 Kilińskie go 77 parter 5156-1

MANEKINY do sprzedania Piotrkowska 154 m. 13 5159-1

Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań przyjezdnych i miejscowych Piotrkowska 32-14 3826-1

A Nauczycielka z francuskim muzyką freblanki bonny pielęgnarki na lato na stałe gospodarstwo poleca Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 109 5024-5

A ngielskiego i francuskiego (konwersacji korespondencji literatury udziela Marta Ledzrowa Dzielna 42 5127-1

A Przedwojenna pracownica poleca się do sprzątania na posługę lub do prania wiadomość Wodna 19 u gospodarza 5130-3

A kuszerka A. Trenkler przyjmuje 6 Sierpnia 18-20 5169-20

A agent zna miasto i prowincję poszukuje posady oferty pod Agent w Rozwoju 5177-2

U czennica kl. 7 poszukuje kondycej oferty w Rozwoju sub. „Nunquam” 5175-3

P otrzebna służąca do wszystkich z dobrymi świadectwami wiadomość Piotrkowska 199 3 wejście 1 piętro 5176-1

P iekarnia do wynajęcia z koncepcją Borysia 3 przy Aleksandrowskiej 5170-3

P otrzebny chłopiec do posług Spółka Akcyjna Skór Piotrkowska 189 5172-2

P otrzebna jest dziewczynka do 2 letniego dziecka Wólczańska 91-16 od 4-6 po poł. 5175-3

P otrzebne kobiety do szycia torb Kilińskiego 145-11 3 p. front 5179-5

P otrzebna inteligentna osoba do malej rodziny (dwoje i dziecko) do wszystkiego Zgierska 11-8 5184-1

KUCHARZ zdolny z sześciolatnim doświadczeniem poszukuje od lipca posady na wieś na ordynarje Kałisz gmach straży ogniowej Pertkiewicz 5165-6

P otrzebny na stałe zdolny stolarz na różne roboty od sztuki zgłaszać się magazyn mebli Piotrkowska 116 5166-3

P otrzebny człowiek do sprzątania zgl. magazyn mebli Piotrkowska 116 5167-1

P oszukuje młodego człowieka do pracy z kaucją 50-60 tysięcy mk. wiadomość Grabowa m. 32-52 5162-3

U waga kartotki wagonami dostarczam z Małopolski jadłone bardzo dobre zgłoszenia Na piórkowskiego 12-2 5154-1

P otrzebna ekspedjentka do cukierki J. Piątkowskiego Plac Wolności 4 5153-2

F ortepiany i pianina stroi i reperuje po cenach umiarkowanych oferty przyjmuje skład win Rzgowska 53 5158-3

M łody zdolny pomocnik buchaltera obeznany z pracami technicznymi zmieniały dotychczasowe zajęcia oferty sub. Urzędnik 5160-1

Duży pokój

z balkonem i kuchnią na 1-szym piętze zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią w okolicy Kilińskiego a Zakątną, Karola a Konstanynowską Grabowa 30 m. 11. 2059

D o wynajęcia letniska za Pałaniami 5 wiorst wiadomość Sienkiewicza 34-40 5118-1

P otrzebne zupełnie zdolne bieliźniarki Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter 5117-1

D ekarz od krycia dachówką potrzebny zaraz zgłaszać się do Rozwoju 5157-1

P otrzebni zdolni stolarze meblowi zgłosić się Zawiszy 16 (dawniej Zawadzka) 5149-1

P otrzebne zdolne panienki do pracowni sukien damskich Wólczańska 131-15 wejście 129 5089-1

Zagubione dokumenty

G ołc Roman zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi 5116-1

N yk Eleonora zagubiła dowód wojnej jazdy N 47310 wydany ze st. Łódź-Kaliska 5119-1

S molarski Stefan zagubił portfel zawierający kartę zwolnienia wydaną w Wilnie oraz świadectwa szkolne 4 klasowe łaskawy znalazca zechce zwrócić do Rozwoju 5120-1

T omezak Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z 28 p. Strz. K. w Łodzi 5126-1

F erch Adolf zagubił paszport niemiecki i kartę odroczenia wydaną w P. K. U. m. Łódź 5126-1

W aćkowski Ludwik zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z P. K. U. w Łodzi 5164-2

P alaszewski Stanisław Szkolna 33 zagubił paszport polski wyd. w Łodzi 5174-3

H ejszprych Józef Łask zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w gm. Wygietzów 5977-1

Dr. Zygmunt Ługowski

ul. Konstanynowska 31 Choroby kobiece i akuszerja przyjmuję od 4 do 7 po poł. 1342d W. U. Z. zdn. 1-III-22

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (256P1)

Dr med

Zygmunt Golec

Choroby skórne i weneryczne ul. Andrzejka Na 3 1 p. godz. prz. od 10-12, i od 6-7, dla pań 5-6 w niedzielę i święta od 10-12 w poł. (1310a)

Na wypłatę

firanki, obrusy, kapy, etamina kolorowa. Ch. Markowicz i S-ka. Piotrkowska 37, w podw. 2052b

Dr. med P. BRAUN

Południowa 23, Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopięciowych, Przyjm. 10-1 i 5-8. Panie 4-5 617-B-12

Wdowa bezdzietna

lat 40 inteligentna z braku znajomości pragnie poznać w celu matrymonjalnym inteligentnego mężczyznę. Rzeczą traktuje poważnie. Otwarty do Rozwoju pod „1.0000” 20175b

S A D

600 drzew wydzierżawimy adres w Redakcji. (2038)

Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza, dróg moczowych, chron. rzeżączka) przyjmuje od g. 5 do 7 Moniuszki № II. 53

Dr. med. E. Żeligsonowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwianie włosów z twardsza elektroliza. Przyjmuje od 11-3. Ul. 6-go Sierpnia 1 (Benedykta) 328D

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 120 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów.

ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lachy, w Pałanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwzka obowiązuje już przewię ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.